

Do wymalowania pozostała ostatnia stacja PST

Królowie Polski na przystanku

Katryna Pertsch
Elżbieta Podolska

Poznańscy artyści trzy lat temu postanowili zmienić oblicze mało urokliwych przystanków Poznańskiego Szynkowego Tramwaju. Większość stacji udało się już upiększyć. Brudna i szara pozostała ostatnia z nich – przy ulicy Kurpińskiego. Decyzja o rozpoczęciu prac ma zapadnąć w przyszłym tygodniu.

– Przy okazji akcji „Artystycznych ławek” dogadaliśmy się z Poznańską Spółdzielnią Mieszkaniową. Okazało się, że naszemu pomysłowi przychylny jest także Urząd Miasta, który chciałby chwalić się szybkim pracowaniem, a nie bardzo może, bo przystanki są nieciekawe – mówi Agata Drogowska ze Stowarzyszenia Inter City. – Spółdzielnia przeznaczyła na ten cel 60 tysięcy złotych. Został nam ostatni przystanek, który ma być wizytówką królewskich osiedli Piątkowa, przygotowaną przez nas w stylu pop artu. Czekamy tylko na decyzję Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji i to oczekiwanie cały czas się przedłuża.

– Jest artyści są gotowi do działania, a projekty są przygotowane, to po zapoznaniu się z nimi podejmiemy decyzję. Myślę, że zapadnie już za kilka dni – zapewnia Zbigniew



Tak już niedługo może wyglądać przystanek „Kurpińskiego”

to ostatni nieodrobiony peron PST. Ma być przystankiem wizerunkowym PSM, która sama zaproponowała tematykę. Projekt, tak jak wcześniej kerou przy Plazie, wykonała Małgorzata Sopleta-Duszek.

Wcześniej młodzież działająca w sekcji artystycznej Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej pomalowała przystanek przy Alejach Solidarności. Głównym motywem ściennego malowidła jest Poznański Czwartek. Harcerze uczcili w ten sposób 50. rocznicę zrywu poznańskich

Kolorowy jest także przystanek przy ulicy Lechickiej. Akcją o krytycznym „obetracta

tektury. Malowidło, przedstawia kolorowe postacie i mapkę przedstawiającą podróż po różnych miastach europejskich (związane jest z wydarzeniem wejścia Polski do UE).

Z kolei przystanek przy ulicy Słowiańskiej zdobiją kolorowe litery, układające się w hasło „To pięknie, gdy człowiek jest dumny ze swego miasta. Lecz jeszcze piękniej, gdy miasto może być dumne z niego”.

Studenci poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych wraz z graficznymi z całej Polski zmienili też całkowicie wygląd przystanku „Szymanowskiego”. Zamiast szarych murów pasażerowie mogą teraz zobaczyć

Polish kings at the tram stop

Three years ago, Poznań artists decided to change the look of the charming fast tram stops in Poznań. Most stations they have already managed to embellish. The last one remained dirty and gray - at Kurpinski street. The decision to start work is to be made next week. - On the occasion of the "Artistic benches" we reach agreement with the Poznań Housing Association /Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa/. It turned out that the City Council is also in favour of our idea. The City wanted to brag about the fast trams, and not really because

the stops are not interesting - says Agata Drogowska from the Inter City Association /Stowarzyszenie Inter City/. - The Cooperative gave 60 thousand zlotys for this purpose. We only have one more tram stop to do, which is to be a showcase of royal estates of Piątków, prepared by us in pop art style. We are waiting for the decision of the Municipal Transport Company /Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji/, and the wait is getting longer. (...)